

POLONICA

Emerytura pancernika

Niespodzianki z muzeów kolejnictwa

W samym środku stolicy, z lufami wycelowanymi w Pałac Kultury i Nauki, stoi pociąg pancerny, prawdopodobnie jedyny taki w Europie. – Powstał w 1942 roku w Niemczech.

Hitlerowcy wyposażyli go w polskie uzbrojenie, zagrabione we wrześniu 1939 roku – mówi Janusz Sankowski, dyrektor warszawskiego Muzeum Kolejnictwa. Przejęty przez Ludowe Wojsko Polskie, brał udział w walkach w Bieszczadach. Po wojnie miał długi postój w Przemyśle, potem trafił do Skarżyska. Pociągi takie zwykle kończyły żywot w piecach hutniczych. Ten miał szczęście – przycupnął przy muzealnym peronie.

Pancernik nie jest jedynym ciekawym eksponatem w naszych muzeach kolejnictwa. Sochaczew szczyci się największym w Europie zbiorem taboru kolei wąskotorowych. Stoi tam też drezyna przerobiona z samochodu Warszawa 223 (powyżej). W Chabówce wciąż jeszcze jeździ jej starsza, „garbata” siostra.



MACIEK BIERNACKI (2)

ZOOLOGIA

Sowa, sówka, sóweczka

Czemu ona taka mała?

Zeby przetrwać, można albo dobrze się bronić, albo dobrze ukryć. Sóweczka *Glaucidium passerinum* stosuje tę drugą strategię. Jej głównym wrogiem jest kuna. Przed nią ucieka w dziuple o średnicy nie większej niż 5,5 centymetra, których ssak nie może spenetrować. Sóweczka dzierży laur małości wśród sów naszego kontynentu. Jest także wyjątkowym



ROMUALD MIKUSEK

czyściochem. Wąsiki czuciowe wokół długiego jak na sowę dzioba pozwalają jej w ciemnościach dziupli wyczuć, chwycić

i wyrzucić nieczystości zalegające dno. Ptak powtarza czyszczenie po wykluciu się piskłat wielokrotnie w ciągu dnia.